

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

<b>Przewodniczący</b>	<b>SSO Alina Gąsior</b>
Protokolant	Beata Gurdziołek

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K., J. K. (1), E. K., małoletnich J. K. (2) i K. K. (1) reprezentowanych przez ojca J. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

### **o zadośćuczynienie**

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 18.000 (osiemnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 roku do dnia zapłaty;
4. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. K. (2) kwotę 18.000 (osiemnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 roku do dnia zapłaty;
5. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2013 roku do dnia zapłaty;
6. oddala powództwo w pozostałej części;
7. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów A. K. i J. K. (1) kwotę po 1.447 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści siedem) złotych na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu;
8. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódek E. K. i J. K. (2) kwotę po 2.605 (dwa tysiące sześćset pięć) złotych na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu kosztów procesu ;
9. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 1.519 (jeden tysiąc pięćset dziewiętnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

10. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 5.500 (pięć tysięcy pięćset) złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i kwotę 3.267 (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu wydatków ;

11. nie obciąża powodów A. K., J. K. (1), E. K., J. K. (2) i K. K. (1) kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 505/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 kwietnia 2014 r. powodowie A. K., J. K. (1), E. K., małoletni K. K. (1) i małoletnia J. K. (2) reprezentowani przez przedstawiciela ustawowego J. K. (1) wnieśli przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. K. kwoty 43.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku ze śmiercią matki K. K. (2);

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. K. (1) kwoty 43.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku ze śmiercią matki K. K. (2);

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki E. K. kwoty 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku ze śmiercią babci K. K. (2);

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego powoda K. K. (1) kwoty 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku ze śmiercią babci K. K. (2);

5) zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniej powódki J. K. (2) kwoty 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku ze śmiercią babci K. K. (2);

7) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 26 października 2012 r. w miejscowości R. miał miejsce wypadek drogowy, w którym kierujący pojazdem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potrącił jadącą rowerem K. K. (2). W związku z odniesionymi na skutek potrącenia obrażeniami ciała kierująca rowerem K. K. (2) zmarła. Wyżej opisany samochód osobowy posiadał polisę OC u pozwanego.

Powodowie za pośrednictwem pełnomocnika zgłosili pozwanemu szkodę i wnieśli o wypłatę zadośćuczynienia dla członków najbliższej rodziny zmarłej w wypadku K. K. (2). Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia i przyznał na rzecz synów zmarłej A. K. oraz J. K. (1) zadośćuczynienie w kwocie po 10.000 zł, z czego jednak przy przyjęciu przyczynienia się zmarłej do zaistnienia wypadku drogowego na poziomie 40% wypłacił w/w powodom kwoty po 6.000,00 zł. Pozwany odmówił wypłaty jakichkolwiek kwot na rzecz wnuków zmarłej K. K. (2). Powodowie nie zgadzają się ze stanowiskiem pozwanego odnośnie braku szczególnych więzi pomiędzy zmarłą a jej wnucętami, a tym samym rzekomym brakiem po ich stronie szczególnej straty i związanego z tym bólu i cierpienia. Ponadto powodowie stoją na stanowisku, że przyjęcie przyczynienia się zmarłej K. K. (2) do zaistnienia wypadku na poziomie aż 40 % jest rażąco wysokie i poziom tego przyczynienia się nie powinien przekraczać pułapu maksymalnie 30 % (taki zresztą procent przyczynienia się został przyjęty i potwierdzony przez ubezpieczyciela w ugodzie zawartej z trzecim synem zmarłej M. K.).

Powodowie (i to zarówno synowie zmarłej jak i jej wnuki) doznali ogromnej krzywdy w związku z nagłą i niespodziewaną śmiercią K. K. (2). Ta tragiczna śmierć bardzo negatywnie wpłynęła na życie całej rodziny, przy czym oczywistym jest, że ból i cierpienie związane z tą sytuacją po stronie dzieci zmarłej były większe niż po stronie

wnuków zmarłej, co znajduje odzwierciedlenie w wysokości zgłoszonych roszczeń. Jednak nie sposób twierdzić, iż brak było bliskich relacji pomiędzy wnukami a babcią i utożsamiać to z brakiem jakiejkolwiek straty po stronie wnucząt. Zarówno na synach jak i na wnukach zmarłej jej tragiczna śmierć pozostawiła piętno, wywołała pustkę i tęsknotę za bliską osobą, która do tej pory była częścią ich codziennego życia. Zarówno synowie zmarłej, jak i jej wnuki byli silnie emocjonalnie związani ze zmarłą, albowiem cała rodzina była bardzo zżyta i stanowiła dla siebie wzajemnie wsparcie. Pani K. jako osoba z dużym doświadczeniem życiowym służyła członkom swojej rodziny radą, pomocą, w szczególności w aspekcie psychicznym. Jej nagła utrata spowodowała bardzo negatywne skutki emocjonalne i psychiczne u jej najbliższych, które były tym większe i bardziej dolegliwe, że jej śmierć była nagła, niespodziewana i tragiczna. Ten aspekt całej sprawy pogłębił negatywne doznania psychiczne osób najbliższych.

Powodowie żądają odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia od dnia 5 września 2013 r., albowiem pozwany odmówił ostatecznie pismem z dnia 4 września 2013 r. wypłaty żądanych kwot zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 maja 2014 r. pozwany Zakład (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma procesowego pozwany podniósł, że wypłacił powodom J. K. (1) oraz A. K. kwoty po 6000 zł tytułem zadośćuczynienia, po uwzględnieniu 40% stopnia przyczynienia się poszkodowanej do wypadku. Pozwany nie znalazł podstaw do wypłaty zadośćuczynienia wnukom po zmarłej K. K. (2). Zdaniem pozwanego E., K. i J. K. (2) nie są najbliższymi członkami rodziny zmarłej i nie przysługuje im zadośćuczynienie.

Na rozprawie przed Sądem strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska. Powód odnośnie zarzutu przyczynienia podnoszonego przez stronę pozwaną wskazał że ewentualnie powinno być ono określone w wysokości maksymalnie 30%.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 października 2012 r. w miejscowości R. w województwie (...) w godzinach wieczornych miał miejsce wypadek drogowy, w którym kierujący pojazdem osobowym marki O. (...), nr rej. (...) S. O. najechał na jadącą w tym samym kierunku nieoświetloną rowerzystkę K. K. (2), która w wyniku odniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu. Zachowanie K. K. (2) było nieprawidłowe, ponieważ w warunkach ograniczonej widoczności jechała po jezdni rowerem nie posiadającym wymaganego oświetlenia, co pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym.

***(okoliczność bezsporna, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego – k. 67-77 akt Ds. 1356/12)***

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2012 r., w sprawie Ds. 1356/12 sporządzonym przez funkcjonariusza Policji w W., zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łasku umorzono śledztwo w sprawie powyższego wypadku drogowego, wobec braku znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy w Łasku postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 r., w sprawie II Kp 24/13 utrzymał zaskarżone postanowienie w sprawie umorzenia śledztwa w mocy.

***(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 83 akt Ds. 1356/12, postanowienie Sądu Rejonowego w Łasku – k. 96 akt Ds. 1356/12)***

K. K. (2) miała trzech synów A. K., J. K. (1) i M. K.. E. K. oraz małoletni J. K. (2) i K. K. (1) to wnuki zmarłej K. K. (2).

***(okoliczności bezsporne)***

Pojazd sprawcy szkody był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

***(okoliczność niesporna)***

Pismem z dnia 4 grudnia 2012 r. powodowie zgłosili szkodę w pozwanym Zakładzie (...).

***(dowód: akta szkody)***

W odpowiedzi na zgłoszone roszczenia powodów, pozwany decyzją z dnia 31 grudnia 2012 r. uznał swoją gwarancyjną odpowiedzialność za zdarzenie i przyznał powodom J. K. (1) oraz A. K. kwoty po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki, przy czym uwzględniając 40% przyczynienie się K. K. (2) do zaistniałego wypadku, wypłacił w/w powodom kwoty po 6000 zł. Pozwany nie widząc podstaw do przyznania zadośćuczynienia pozostałym powodom E. K., J. K. (2) i K. K. (1) odmówił przyznania zadośćuczynienia.

***(dowód: decyzja (...) – akta szkody)***

Powodowie bardzo przeżyli śmierć zmarłej K. K. (2). Powód A. K. mieszkał z matką, razem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. A. K. zajmował się gospodarstwem rolnym, K. K. (2) była na emeryturze, wspomagała powoda finansowo, albowiem powód nie pracował. Zajmowała się także czynnościami domowymi. A. K. po śmierci matki pozostał sam. Nie założył rodziny. Nie uczęszczał do psychologa, ani nie brał żadnych leków. Powód odwiedza grób matki co tydzień w niedzielę.

Drugi z synów K. J. K. mieszkał wraz ze swoją rodziną i dziećmi – powodami E. K., J. K. (2) oraz K. K. (1) w miejscowości oddalonej o 2 km od miejsca zamieszkania zmarłej. J. K. (1) wraz z dziećmi często odwiedzali K. K. (2). Byli u niej co dwa, trzy dni, a w sobotę przyjeżdżali całą rodziną by pomóc w obowiązkach domowych, posprzątać. Poza tym spędzali z nią każde święta. E. K. oraz małaletnia J. K. (2) i K. K. (1) mieli bardzo bliski kontakt ze swoją babcią. K. K. (1) w chwili jej śmierci miał 4 lata. Bardzo płakał gdy dowiedział się, że już jej nie ma. Rodzice małaletniego często zostawiali go pod opieką K. K. (2). W. J. K. (2) oraz E. K. same przyjeżdżały do swojej babci, chodziły z nią razem do kościoła, na cmentarz oraz na jagody do lasu. Zmarła K. K. (2) była bardzo ważną osobą dla wszystkich powodów. Gdy przyjeżdżały do niej wnuki, K. K. (2) zawsze przygotowywała dla nich posiłki, dawała kieszonkowe, opowiadała o dawnych czasach, śpiewała piosenki, uczyła wierszy. E. K. opiekowała się swoją babcią, gdy zachodziła potrzeba dawała jej zastrzyki. Powodowie nie mogą pogodzić się ze śmiercią K. K. (2), z którą wiązała ich bardzo silna więź. Wszyscy powodowie, oprócz małaletniego K. K. (1) byli na miejscu zdarzenia i widzieli tragiczny wypadek. E. K. do tej pory nie może poradzić sobie ze śmiercią babci, z którą miała bardzo bliski kontakt, podobnie jak pozostałe wnuki. Brała leki uspokajające, nie mogła spać. Podobnie było z małaletnią J. K. (2) i K. K. (1), który bardzo płakał, budził się w nocy.

***(dowód: zeznania powoda A. K. – nagranie od 00:03:12 do 00:08:58, płyta k. 181, protokół skrócony k. 179v, nagranie od 00:02:47 do 00:07:52, płyta k. 58, protokół skrócony k. 56v, zeznania powoda J. K. (1) – nagranie od 00:08:58 do 00:13:16, płyta k.181, protokół skrócony k. 180, nagranie od 00:07:52 do 00:11:47, płyta k. 58, protokół skrócony k. 56-57, zeznania powoda E. K. – nagranie od 00:11:54 do 00:14:47, płyta k. 58, protokół skrócony k. 57v, nagranie od 00:02:05 do 00:08:32, płyta k. 188, protokół skrócony k. 186v)***

Po śmierci babci małaletni K. K. (1) został otoczony prawidłową opieką i wsparciem ze strony rodziców i starszych sióstr. Dziecko nie ujawniało i nie ujawnia w chwili badania dezadaptacji, przeżyło normalny proces żałoby, odpowiadający jego etapowi rozwojowemu. W chwili śmierci babci chłopiec miał 4 lata. Mechanizmy obronne psychiki funkcjonowały i funkcjonują u dziecka prawidłowo. Nie doszło do zaburzenia w sferze rozwoju psychicznego dziecka w związku ze śmiercią babci. K. K. (1) w wyniku śmierci babci nie doznał urazu psychicznego ani tym samym uszczerbku na zdrowiu. Przejściowe obniżenie nastroju miało charakter reakcji fizjologicznej.

***(dowód: opinie biegłego B. J. k. 69-70, 102, opinia biegłej U. M. k. 155-156)***

W wyniku śmierci K. K. (2) powódki J. K. (2) i E. K. doświadczyły silnego urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, niemożności poradzenia sobie z nawracającymi reminiscencjami z wypadku. Powódki były obecne na miejscu tragedii, widziały akcję ratunkową i śmierć swojej babci. Było to głęboko traumatyzujące przeżycie, które pozostawiło trwałe,

nieodwracalny ślad w jej psychice. U J. K. (2) występowały stany lękowe i natarczywe reminiscencje związane z okolicznościami śmierci babci. Konsekwencją w/w urazu psychicznego u powódek były zaburzenia stresowe pourazowe, które spowodowały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% u każdej z nich.

E. K. i J. K. (2) po śmierci babci doznały zaburzeń adaptacyjnych pod postacią zespołu stresu pourazowego. Stopień cierpień psychicznych powódek jest dość znaczny, długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5%. Aktualny stan psychiczny powódek jest dobry.

***(dowód: opinie biegłego B. J. – k. 71-72, 73-74, 102, opinie biegłej K. O. 130-131, 132-133)***

W wyniku tragicznej śmierci matki powód A. K. doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, krzywdy, niesprawiedliwości, smutku, żalu, opuszczenia, osamotnienia, zubożenia. Wyjątkowo traumatyzującym czynnikiem była obecność powoda na miejscu wypadku po zdarzeniu i widok umierającej matki. Jakość życia powoda po śmierci matki uległa pogorszeniu w wielu aspektach funkcjonowania. Badany mieszkał z matką, po jej śmierci został sam. Do tej pory boryka się on z urazem psychicznym, nie uzyskując spokoju i emocjonalnej akceptacji utraty matki w tragicznych okolicznościach. Pomimo upływu czasu powód nie odzyskał w pełni równowagi wewnętrznej, czuje się niespokojny, osamotniony, w dalszym ciągu doświadcza smutku i cierpienia, tęsknoty za matką oraz niezdolności do przeżywania radości i zadowolenia z życia. Pomimo upływu czasu nadal obecne są u powoda objawy dezadaptacji. W wyniku śmierci matki w wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Powód w wyniku wypadku, w którym zginęła jego matka doznał zaburzeń adaptacyjnych pod postacią zespołu stresu pourazowego. Stopień cierpień psychicznych powoda jest dość znaczny, długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5%. Aktualny stan psychiczny powoda jest dość dobry.

***(dowód: opinie biegłego B. J. k. 75-76, 102, opinia biegłej K. O. k. 128-129)***

W wyniku tragicznej śmierci matki powód J. K. (1) doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, napięcia, niemożności poradzenia sobie z nawracającymi reminiscencjami z wypadku. Powód był na miejscu tragedii, widział umierającą matkę. Były to okoliczności głęboko traumatyzujące. Wypadek z tragiczną śmiercią matki spowodował, że mechanizmy obronne psychiki powoda uległy załamaniu i funkcjonują do tej pory z wyraźnym osłabieniem, utrudniając powrót do normalnego życia, uniemożliwiając odczuwanie radości, zadowolenia, odprężenia, spokoju wewnętrznego. Powód wymagał leczenia farmakologicznego. W wyniku śmierci matki w wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Powód w wyniku wypadku, w którym zginęła jego matka doznał zaburzeń adaptacyjnych pod postacią zespołu stresu pourazowego. Stopień cierpień psychicznych powoda jest dość znaczny. Aktualny stan psychiczny powoda jest dość dobry.

***(dowód: opinie biegłego B. J. – k.77-78, 102, opinia biegłej K. O. k. 134-135)***

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Pozwany odpowiada gwarancyjnie za sprawcę szkody wyrządzonej przez osobę posiadającą wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Podstawa tej odpowiedzialności nie była sporna i wynika z regulacji art. 34 ust 1, art. 35 i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz.392).

Wobec powyższego pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody wyrządzonej powodom.

Bezpośrednią zaś podstawą zgłoszonych roszczeń jest przepis art. 446§4 kc, który stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uchwalenie i wejście z dniem 3 sierpnia 2008 roku do polskiego porządku prawnego powołanego przepisu ostatecznie ucinia spór i kontrowersje związane z możliwością przyznawania kompensaty pieniężnej za szkodę niematerialną. Wskazać należy, że celem zadośćuczynienia orzeczanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. jest kompensata za ból spowodowany pozbawieniem życia osoby bliskiej. Czynienie zadość oznacza, że celem jest wyrównanie doznanej krzywdy. W istocie wobec spowodowania śmierci osoby bliskiej jest to niemożliwe. Chodzi zatem o to, aby za pomocą zadośćuczynienia złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej. Celem jest pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji życiowej. Ustawodawca dał tym samym wyraz przekonaniu, że zadośćuczynienie pieniężne przyznawane w odczuwalnej finansowo wysokości jest w stanie złagodzić skutki doznanego cierpienia.

Przekładając regulację art. 446 § 4 k.c. na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że zadośćuczynienie służyć ma kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia i ograniczenia sfery korzystania z przyjemności. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość. Śmierć osoby bliskiej niemal zawsze stanowi wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

K. K. (2) była bardzo bliską osobą dla każdego z powodów. Pomiędzy nią a powodami występowała silna więź emocjonalna, która wskutek tragicznego zdarzenia została zerwana. K. K. (2) aktywnie uczestniczyła w życiu każdego z powodów. Powód A. K. mieszkał ze swoją matką. Wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. Powód zajmował się uprawianiem gospodarstwa rolnego, a K. K. (2) wykonywała czynności domowe, jak i również w znacznej mierze utrzymywała powoda, albowiem powód nie pracował zarobkowo, wykonywał jedynie prace dorywcze, natomiast poszkodowana pobierała emeryturę. Gdy zmarła powód został pozbawiony pomocy finansowej, nie założył rodziny, pozostał sam. Tragiczna śmierć K. K. (2) przełożyła się negatywnie na funkcjonowanie A. K. w życiu codziennym. Powód doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, krzywdy, niesprawiedliwości, smutku, żalu, opuszczenia, osamotnienia, zubożenia. Pomimo upływu czasu powód nie odzyskał w pełni równowagi wewnętrznej, czuje się niespokojny, osamotniony, w dalszym ciągu doświadcza smutku i cierpienia, tęsknoty za matką oraz niezdolności do przeżywania radości i zadowolenia z życia. Pomimo upływu czasu nadal obecne są u powoda objawy dezadaptacji.

Podobny wpływ śmierć matki K. K. (2) wywarła na powodzie J. K. (1), który mieszkał wraz ze swoją rodziną około 2 km od miejsca zamieszkania zmarłej oraz który często odwiedzał matkę wraz ze swoimi dziećmi i pomagał w

domowych obowiązkach. Wyjątkowo traumatyzującym czynnikiem dla synów zmarłej była obecność powodów na miejscu wypadku po zdarzeniu i widok umierającej matki. Powód J. K. (1) odczuwa do tej pory głęboką stratę, doświadczył nadto urazu psychicznego, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, napięcia, niemożności poradzenia sobie z nawracającymi reminiscencjami z wypadku. Wypadek z tragiczną śmiercią matki spowodował załamanie psychiki powoda uniemożliwiając mu odczuwanie radości, zadowolenia, odprężenia i spokoju wewnętrznego. Powód wymagał leczenia farmakologicznego. W wyniku śmierci matki w wypadku A. K. oraz J. K. (1) doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Odnosząc się natomiast do sytuacji pozostałych powodów E. K. oraz małoletnich J. K. (2) i K. K. (1), stwierdzić należy że w/w powodów, wbrew twierdzeniu pozwanego, również łączyła z K. K. (2) niezwykle silna więź emocjonalna, a jej wnuki były dla niej bardzo bliskie. E. K. w chwili śmierci babci miała 17 lat, J. K. (2) 15 lat, a K. K. (1) 4 lata. Wszyscy wnukowie poszkodowanej często ją odwiedzali. K. K. (2) opiekowała się małoletnim K., gdy zachodziła taka potrzeba. Poszkodowana pomagała w wychowywaniu małoletniego, jak i również pozostałych swoich wnuczek. W życiu powodów była bardzo ważną osobą, z którą powodowie mogli spędzać wolny czas, chodzić do lasu na jagody, uczyć się od swojej babci wierszy i piosenek. Tragiczna śmierć babci, a w przypadku E. K. i J. K. (2) także widok zmarłej po zaistniałym wypadku drogowym, była bardzo negatywnym przeżyciem dla powodów, wywołującym żal, płacz i głęboką pustkę. W wyniku śmierci K. K. (2) powódki J. K. (2) i E. K. doświadczyły silnego urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, niemożności poradzenia sobie z nawracającymi reminiscencjami z wypadku. Powódki były obecne na miejscu tragedii, widziały akcję ratunkową i śmierć swojej babci. Było to głęboko traumatyzujące przeżycie, które pozostawiło trwałe, nieodwracalny ślad w jej psychice. U J. K. (2) występowały stany lękowe i natarczywe reminiscencje związane z okolicznościami śmierci babci. Konsekwencją w/w urazu psychicznego u powódek były zaburzenia stresowe pourazowe, które spowodowały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5% u każdej z nich.

Małoletni K. K. (1) również odczuł brak obecności babci w swoim życiu. Niemniej jednak z uwagi na swój wiek (4 lata w chwili śmierci) nie spędził z nią tyle czasu co pozostali powodowie. Małoletni przeżył normalny proces żałoby, odpowiadający jego etapowi rozwojowemu. Mechanizmy obronne psychiki funkcjonowały i funkcjonują u małoletniego powoda prawidłowo. Nie doszło do zaburzenia w sferze rozwoju psychicznego dziecka w związku ze śmiercią babci. K. K. (1) w wyniku śmierci babci nie doznał urazu psychicznego ani tym samym uszczerbku na zdrowiu, albowiem został otoczony prawidłową opieką i wsparciem ze strony rodziców i starszych sióstr.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ wymienione we wcześniejszej części uzasadnienia okoliczności (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. IV CSK 192/12 Lex 28871).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy.

Podkreśla się obecnie, że przyznana suma pieniężna ma wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, przy czym wprawdzie nie może naprawić krzywdy już doznanej, ale jest w stanie - w braku lepszego środka - dać pokrzywdzonemu zadowolenie, a osiągnięcie tego celu powinno determinować wysokość zadośćuczynienia. Krytykowany jest pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz sumami zasądzonymi w innych sprawach, z tym że przyjmować je można jako kryteria pomocnicze (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, Nr 4, poz. 92, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 - OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 30 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, nie publ., z dnia 15 stycznia 2014 r., I CSK 215/13, nie publ.). Sąd Najwyższy podkreśla, że zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość

ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, a powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na wskazane przesłanki nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 roku IV CSK 631/13)

Nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych krzywda wywołana śmiercią matki, babci, ojca, męża czy siostry, w szczególności jeśli dotyczy osób młodych, jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez te osoby. Krzywda taka jest niewątpliwie dotkliwa i będzie trwać.

Osoby, które na skutek czyjejś niefrasobliwości lub czyjegoś przestępstwa, utraciły osoby bliskie, zostały strasznie doświadczone przez los. Na ogół mają poczucie olbrzymiej niesprawiedliwości. Wciąż pytają dlaczego spotkało to właśnie je. Tymczasem odpowiedzi na to pytanie brak. Śmierć osoby bliskiej jest osobistym nieszczęściem tych, którzy żyją nadal i muszą zmagać się z cierpieniem po stracie. Mają oni pełne prawo domagać się uczynienia zadość ich cierpieniu. Gdyby nie sprawca szkody, jakość życia powodów byłaby znacznie wyższa. Jeszcze przez wiele lat mogliby cieszyć się obecnością matki i babki w ich życiu. Tymczasem na skutek zdarzenia, któremu powodowie nie zawinili, zostali pozbawieni tej części radości życia.

Istotnie trudną rzeczą jest wyrażenie w pieniądzu, wartości czegoś, co jest zupełnie niewymierne. Przyznając powodom stosowne kwoty tytułem zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, wypłacone uprzednio powodowi A. K. oraz J. K. (1) kwoty po 6000 zł dla każdego z nich, jak i również uwzględnił 40% stopień przyczynienia się poszkodowanej do zaistniałego w dniu 26 października 2012 r. zdarzenia.

Stosownie do art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu istnieją uzasadnione podstawy do przyjęcia 40% stopnia przyczynienia się K. K. (2) do wypadku drogowego. Biegły sądowy w toczącym się postępowaniu karnym Ds. 1356/12 stwierdził, że zachowanie K. K. (2) poruszającej się po jezdni nie było prawidłowe, ponieważ w warunkach ograniczonej widoczności (wieczorem) jechała po jezdni rowerem nie posiadającym wymaganego oświetlenia. K. K. (2) udając się zatem w godzinach wieczornych w podróż rowerem miała świadomość, że mogła być słabo widoczna. Kierujący pojazdem marki O., nie miał natomiast możliwości zatrzymania samochodu przed rowerem i uniknięcia uderzenia w ten rower. Poszkodowana jako uczestnik ruchu drogowego, winna zachować szczególną ostrożność, poruszając się po jezdni rowerem. Brak oświetlenia w rowerze obciąża poszkodowaną. Dlatego też w ocenie Sądu stopień przyczynienia poszkodowanej do wypadku winien kształtować się na poziomie 40%.

Mając powyższe na uwadze, kierując się opisanymi powyżej dyrektywami, Sąd uznał, że należne powodom zadośćuczynienie winno wynosić w przypadku synów zmarłej A. K. i J. K. (1) po 60.000 zł, a w przypadku wnuków, tj. J. K. (2) i E. K. po 30.000 zł. W przypadku małoletniego K. K. (1), u którego nie stwierdzono trwałego uszczerbku na zdrowiu, należne zadośćuczynienie winno wynosić zdaniem Sądu 25.000 zł. Przy uwzględnieniu 40% stopnia przyczynienia się poszkodowanej do wypadku Sąd zasądził na rzecz powodów A. K. i J. K. (1) kwoty po 30.000 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia, natomiast dla powódek J. K. (2) i E. K. kwoty po 18.000 zł dla każdej z nich, a dla małoletniego K. K. (1) kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W przypadku powodów A. K. i J. K. (1) Sąd uwzględnił również wypłaty dokonane przez pozwanego po 6000 zł dla każdego z nich.

Powodowie byli silnie związani z poszkodowaną. Oczywistym jest że więź synów A. i J. K. (1) była silniejsza z K. K. (2) aniżeli pozostałych powodów. Poszkodowana była przecież ich matką, wychowywała ich. Niemniej jednak więź emocjonalna pozostałych powodów z K. K. (2) była również silna. Poszkodowana uczestniczyła w wychowywaniu swoich wnucząt, które pozostawiane były pod jej opieką. Do chwili obecnej powodowie odczuwają osamotnienie po jej śmierci oraz jej bolesną nieobecność. Cierpienie i trauma, jaką przeżyli powodowie bezpośrednio po stracie matki (babci) była bardzo silna, a jej skutki widoczne są do tej pory, w szczególności u powoda A. K. i J. K. (1). Dlatego też Sąd



zasądził od pozwanego na rzecz powodów, kwoty wskazane w sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, jako nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc, zasądzając odsetki od dnia następnego po dniu wydania przez pozwanego ostatecznej decyzji o zakończeniu postępowania likwidacyjnego szkody. Pozwany decyzją z dnia 4 września 2013 r. ostatecznie odmówił powodom wypłaty żądanych przez nich kwot tytułem zadośćuczynienia. Dlatego też odsetki od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia 5 września 2013 r., albowiem od tego czasu pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą dalszej części uzasadnionego zadośćuczynienia pieniężnego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia.

Po stronie powodowej występuje współuczestnictwo formalne i koszty procesu zostały rozliczone osobno dla każdego z powodów.

Powodowie A. K. i J. K. (1) „wygrali” sprawę w około 70% i w takim zakresie pozwanego obciążają koszty procesu. Łączne koszty wyniosły 7.234 zł, z czego każdy z powodów poniósł kwotę po 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i w takiej samej wysokości poniósł koszty procesu pozwany.

Odnosząc procent „przegranej” przez pozwanego sprawy do wysokości poniesionych kosztów należy uznać, że pozwany winien uiścić koszty w kwocie 5.063,80 zł (7.234 x 70%), a poniósł koszty w kwocie 3.617 zł. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 100 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz A. K. i J. K. (1) kwoty po 1.447 zł na rzecz każdego z nich (5.063 zł – 3.617 zł).

Powódki E. K. i J. K. (2) „wygrały” sprawę w około 86% i w takim zakresie pozwanego obciążają koszty procesu. Łączne koszty wyniosły 7.234 zł, z czego każda z powódek poniosła kwotę po 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i w takiej samej wysokości poniósł koszty procesu pozwany.

Odnosząc procent „przegranej” przez pozwanego sprawy do wysokości poniesionych kosztów należy uznać, że pozwany winien uiścić koszty w kwocie 6.221,24 zł (7.234 x 86%), a poniósł koszty w kwocie 3.617 zł. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 100 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz J. K. (2) i E. K. kwoty po 2.605 zł dla każdej z nich.

Powód K. K. (1) „wygrał” sprawę w około 71% i w takim zakresie pozwanego obciążają koszty procesu.

Odnosząc procent „przegranej” przez pozwanego sprawy do wysokości poniesionych kosztów należy uznać, że pozwany winien uiścić koszty w kwocie 5.136,14 zł (7.234 zł x 71%), a poniósł koszty w kwocie 3.617 zł. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 100 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 1.519 zł (5.136,14 zł – 3.617 zł).

Jednocześnie Sąd obciążył pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc kosztami sądowymi od uwzględnionej części powództwa, tj. opłatą sądową w wysokości 5.500 zł, wyliczoną od łącznej kwoty 111.000 zł zasądzonej na rzecz powodów i wydatkami poniesionymi tytułem wynagrodzenia dla biegłych w kwocie 3.267 zł.

Łączna kwota wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa tytułem wynagrodzenia dla biegłych wyniosła 4.667 zł i Sąd obciążył pozwanego wydatkami w kwocie 3.267 zł, co stanowi 70% poniesionych kosztów.

Sąd na podstawie art. 113 pkt. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążył powodów A. K., J. K. (1), E. K., J. K. (2) i K. K. (1) kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, z uwagi na charakter dochodzonych roszczeń i sytuację majątkową powodów.